

JAN RAJMAN

Trwałość przemysłowo-osadniczych układów przestrzennych w starym rejonie przemysłowym (przykład dorzecza Małej Panwi)

Przedstawiona praca nawiązuje tematycznie i przestrzennie do wczesnej pracy autora o rozwoju ośrodków przemysłowych nad Małą Panwią (Rajman, 1962). Praca ta reprezentowała częsty jeszcze wówczas w geografii przemysłu kierunek historyczno-geograficzny (Kortus, Pakuła, 1998), zwany także retrospektywnym (Miształ, Ziolo, 1998). Istotą tego nurtu było badanie uwarunkowań rozwoju przemysłu, a w szczególności podjęcie prób ukazania zmiany roli poszczególnych czynników lokalizacyjnych w czasie. W pracach takich uwzględniano się zatem zazwyczaj historyczne warunki powstania, czynniki lokalizacyjne oraz rozwój, rozmieszczenie zakładów przemysłowych, a także kształtowanie się struktury przestrzennej przemysłu. Takie, po części krajobrazowe ujmowanie problematyki przemysłowej, poparte bezpośrednimi badaniami terenowymi, wynikało w znacznym stopniu z ówczesnego braku publikowanej bazy statystycznej, nie tylko zresztą odnoszącej się do zagadnień przemysłowych.

We wspomnianym opracowaniu, które terytorialnie obejmowało jedynie „opolsko-strzelecki” fragment dorzecza Małej Panwi, zwrócono uwagę nie tylko na formowanie się skupień i ośrodków przemysłowych, głównie hutniczych, lecz także na rolę wczesnego uprzemysłowienia w przekształcaniu środowiska geograficznego, na znaczenie przemysłu w procesach osiedlotwórczych oraz w kształtowaniu struktury społeczno-zawodowej mieszkańców. Faktyczny obszar XVIII i XIX-wiecznego hutnictwa żelaza rozciągał się jednak znacznie dalej, w górę dorzecza Małej Panwi, obejmując z jednej strony terytorium dzisiejszych Kalet (w 1789 r. w tamtejszym wielkim piecu zastosowano doświadczalnie koks zamiast węgla drzewnego) i granicznej doliny Liswarty (ostatnią kuźnicę we wschodniej części dorzecza Małej Panwi, w Brušku w gm. Koszęcin, unieruchomiono dopiero w 1890 r.), z drugiej zaś sięgał na północ od wspomnianego dorzecza, na teren dzisiejszych powiatów kluczborskiego i oleskiego. Do połowy XIX w. funkcjonowało tam wiele małych kopalń rud żelaza i kuźnic, a jedna z hut z wielkim piecem na węgiel drzewny przetrwała w Krzyżanowicach k/Gorzowa Śl. aż do 1911 r.

Jak pokazały cytowane studia, oparte z jednej strony na pruskich i niemieckich statystykach, literaturze historycznej oraz źródłach kartograficznych, z drugiej zaś na dobrej znajomości terenu badań z autopsji, przemysł, a przede wszystkim hutnictwo żelaza, bazujące do połowy XIX w. na miejscowych rudach limonitowych i darniowych oraz na bogactwie lasów i rzek, doprowadził do istotnych zmian w krajobrazie. Do dziś zachowały się



na omawianym obszarze liczne polany śródleśne, różnego rodzaju budowle hydrotechniczne, jak jazy, kanały, pozostałości wodnych kół napędowych itp. urządzeń. Jeszcze większe były prawdopodobnie przeobrażenia w sieci osadniczej, słabo do tego czasu zaludnionego regionu. Stary przemysł hutniczy i towarzyszące mu zakłady był bowiem podstawowym czynnikiem osiedlotwórczym dla czterech dzisiejszych miast omawianego regionu.

Zalążkiem tych wczesnych procesów osadniczych, związanych z wykorzystaniem czynnika uprzemysłowienia była tzw. kolonizacja fryderycjańska (nazwana tak od króla pruskiego Fryderyka II, czyli Wielkiego), szeroko opisywana w literaturze historycznej, słabiej natomiast uwzględniana w opracowaniach geograficznych. Była to jednak przede wszystkim osadnicza akcja germanizacyjna, prowadzona w latach 1741-1805, z głównym nasileniem przypadającym na okres 1770-86. Akcja ta polegała na zakładaniu licznych kolonii rolniczych oraz śródleśnych osad rzemieślniczych i górniczo-hutniczych i swym zasięgiem terytorialnym obejmowała prawie puste do tego czasu obszary leśne Górnego Śląska, w tym również interesujące nas tu dorzecza Małej Panwi i lewobrzeżnych dopływów Stobrawy (Bogacicy i Budkowiczanki z Brynicą). W dnie dolin tych rzek widoczne są nadal ślady starych koryt, głównie dawnych młynówek i kanałów doprowadzających wodę do licznych kuźnic. Jednym z silnie do dziś zaznaczonych w krajobrazie jest suche koryto starego 8,5 km kanału, który prowadził od XVIII-wiecznej śluzy „Malapartus” na Małej Panwi w pobliżu Zawadzkiego (urządzenie jej zdewastowane po II wojnie, dziś oczywiście już nie funkcjonuje) do niewielkiej huty żelaza w Kolonowskim, zbudowanej w 1780 r. przez hr. Filipa Collonę ze Strzelc Opolskich, a czynnej do 1927 r. Drugi, podobny kanał, doprowadzał wodę ze spiętrzenia na Małej Panwi w Żędowicach do huty żelaza w Zawadzkiem (kanał ten, jak i znajdujący się przed hutą staw, zachowały się do dzisiaj, a napęd parowy w młotowni dawnej huty „Andrzej” zastąpiono elektrycznym dopiero pod koniec lat 50-tych XX w.). O historii starej huty w Ozimku jako zakładu wielkopieczowego świadczy do dziś zachowana potężna hałda żużlowa, w większości porośnięta już trawą i krzewami. Swego rodzaju ciekawostką techniczną, a zarazem reliktem dawnej techniki hutniczej, jest także stalowy most wiszący nad kanałem doprowadzającym niegdyś wodę z Małej Panwi do urządzeń hutniczych. Zbudowany w tamtejszej hucie w 1827 r. jest bowiem najstarszą tego typu, zachowaną konstrukcją mostową w Europie. Wymieniając w tym miejscu tylko kilka przykładów dawnych urządzeń technicznych należałoby równocześnie wyrazić nadzieję, że utworzenie w ostatnim czasie dwóch parków krajobrazowych „Bory Stobrawskie” i „Lasy nad górną Liswartą” przyczyni się także do utrwalenia w krajobrazie północnej i wschodniej części tego starego rejonu hutniczego różnych reliktyw dawnego uprzemysłowienia.

Jak pokazały studia toponomastyczne prof. H. Borka (1989), a także wcześniejsze T. Ładogórskiego (1949), w wyniku szeroko zakrojonej akcji kolonizacji fryderycjańskiej powstało na obszarze Górnego Śląska ponad 200 regularnych kolonii, w tym około 60 na interesującym nas obszarze dorzecza Małej Panwi. Były to przede wszystkim niewielkie osady drwali, smolarzy, węglarzy, hutników szkła oraz pracowników licznych w dorzeczach Małej Panwi i Stobrawy kuźnic. Tych ostatnich osad było prawdopodobnie 15. Wiele z tych kolonii wtopiło się z biegiem lat w istniejącą już wcześniej sieć osadniczą, zrastając się z sąsiednimi wsiami, część przekształciła się w samodzielne ogniwa, tworząc zalążki przyszłych osiedli i miast przemysłowych (Kalety, Ozimek, Zawadzkie, Kolonowskie),



inne zaś zanikły w przestrzeni, pozostając jedynie w zapisach źródłowych, czasem także w zachowanej ikonografii z XVIII i XIX stulecia.

To krótkie wprowadzenie historyczne stanowi podstawę dalszych rozważań skoncentrowanych już głównie na osadniczych reliktach dawnego uprzemysłowienia. Należy zatem postawić pytanie, czy i w jakich formach XVIII i XIX-wieczne hutnictwo i związane z nim zakłady przemysłowe przetrwały w sieci osadniczej i krajobrazie dorzecza Małej Panwi i Stobrawy? Na czym polega współczesna rola tego przemysłu w strukturze sieci osadniczej? Czy stary ten rejon hutniczy można jeszcze nazwać obszarem przemysłowym?

Charakteryzowany obszar stanowi dziś klasyczne pogranicze dwóch regionów administracyjno-gospodarczych, jakimi są województwa opolskie i śląskie, wchodząc w skład aż siedmiu powiatów. Historyczny obszar dorzecza Małej Panwi i lewobrzeżnej części dorzecza Stobrawy, o łącznej powierzchni 2.520 km², podzielony jest między 21 gmin, spośród których 7 to gminy miejsko-wiejskie. Z liczbą 213 tys. mieszkańców jest to jednak w warunkach śląskich nadal słabo zaludniony obszar, gdyż na 1 km² powierzchni (w znacznej części zalesionej) przypada tu tylko 85 osób (przy średniej dla woj. opolskiego 115 osób i śląskiego 396 osób na km²). Także poziomem urbanizacji charakteryzowany obszar odbiega bardzo wyraźnie od regionu górnośląskiego. Ludność miejska stanowi tu bowiem tylko 32,6% ogółu mieszkańców, skupiając się w sześciu małych miastach i jednym ośrodku średniej wielkości (powiatowy Lubliniec w woj. śląskim, liczący 27,1 tys. mieszkańców, położony jest już właściwie na umownej granicy omawianego obszaru przemysłowego). Jak jednak większość terenów Górnego Śląska, tak i obszar dorzecza Małej Panwi i lewobrzeżnej Stobrawy zamieszkały jest głównie przez ludność utrzymującą się z zajęć nierolniczych. Zjawiskiem powszechnym jest tu bowiem tzw. semiurbanizacja, szerzej ukazana m.in. przez prof. S. Golachowskiego z ośrodka wrocławskiego, która w dużym stopniu nawiązuje też do sygnalizowanych wyżej tradycji uprzemysłowienia (Golachowski, 1965). W tutejszych hutach pracują kolejne pokolenia dawnych kuźników, w okolicach Ozimka jest to już ósme pokolenie, w rejonie zaś Zawadzkiego szósta generacja hutników. Warto wspomnieć, że już 30 lat temu opolski historyk Augustyn Wajda odtwarzał te tradycje w swej interesującej pracy doktorskiej pt. „Przemiany społecznej atrakcyjności starego ośrodka przemysłowego w środowisku wiejskim (na przykładzie Huty Małapanew w Ozimku)” (Wajda, 1970), ukazując m.in. rolę tego zakładu jako swoistej kuźni kadr hutniczych dla okręgu górnośląskiego.

Z dawnych zakładów hutniczych, licznie występujących tu jeszcze w połowie XIX w., przetrwały jedynie dwa. Huta „Małapanew” w Ozimku, założona w 1753 r. jako huta królewska, z wielkim piecem, wytwórnią uzbrojenia dla pruskiej armii i fabryką maszyn, jest dziś jednym z największych w kraju producentów odlewów staliwnych, walców hutniczych i armatury okrętowej, współpracując od lat 70-tych XX w. z „Hutą Katowice”. Przy hucie „Małapanew” znajduje się również duża Wytwórnia Gazów Technicznych, a z procesem hutniczym kooperuje kilka firm metalowo-konstrukcyjnych, wyrosłych w trakcie prywatyzacji macierzystego zakładu. Do największych z nich należą: „Armatura”, „Maszyny i konstrukcje” oraz „Modelarnia”, dziś spółki z o.o., które w swych nazwach zachowały historyczne określenie „Małapanew”.

Drugą z zachowanych hut żelaza jest Huta „Andrzej” w Zawadzkiem. Założona w 1836 r. jako huta prywatna hr. Andrzeja Renarda ze Strzelc Opolskich (w latach 1954-90 znana była jako Huta im. gen. K. Świerczewskiego), nie posiadała nigdy wielkiego pieca



(opalany węglem drzewnym wielki piec funkcjonował jeszcze w czasie założenia huty w pobliskich Żędowicach). Zawsze był to właściwie zakład przetwórstwa hutniczego, z dużą kuźnią i znaną wagonownią (podczas powstań śląskich zmontowano w niej 3 pociągi pancerne). W okresie międzywojennym hutę „Andrzej” wyposażono w nowoczesną walcownię, na wiosnę 1945 r. została ona jednak zdemontowana, a jej urządzenia, podobnie jak i podstawowe wyposażenie huty, wywieziono w głąb ZSRR. Huta w Zawadzkiem była w okresie powojennym czołowym producentem rozjazdów kolejowych i rynien przenośnikowych dla kopalń węgla, a w połowie lat 60-tych XX w. została w niej zbudowana nowoczesna wytwórnia rur bez szwu, która pozostała do dziś głównym wydziałem produkcyjnym „Huty Andrzej”.

Obydwie huty nad Małą Panwią są obecnie Spółkami Akcyjnymi Skarbu Państwa, z którymi ściśle współpracuje szereg wyłonionych w toku ich prywatyzacji zakładów pomocniczych. W Zawadzkiem należą do nich spółki z o.o.: Przedsiębiorstwo Usług Technicznych „Andrzej”, „KolTram”, „Koltrans” i „Rurex”. Do tradycji hutniczych nawiązuje w omawianym rejonie także bezpośrednio kilka innych zakładów, m.in. Fabryka Wyrobów Metalowych w Osowcu Śl. k/Turawy (powstała na bazie królewskiej fabryki założonej w 1785 r.), Fabryka Wyrobów Metalowych i Drzewnych w Zagwizdzu w gm. Murów (na bazie dawnej, XVIII-wiecznej „Huty Kluczborskiej”) oraz spółka „Prempol Sp. z o.o.” w Ozimku, która wytwarza głównie konstrukcje metalowe różnych typów.

Do starych tradycji tutejszego hutnictwa szkła nawiązywały też dwa zakłady: huta szkła w Murowie, założona w 1755 r. przez potężny wówczas klasztor Norbertanek w Czarnowasach k/Opola, była przez cały powojenny okres jednym z głównych producentów szkła taflowego (na jej bazie powstała ostatnio spółka akcyjna „WITROTERM”, produkująca poszukiwane na rynku budowlanym szyby zespolone) oraz huta szkła opakowaniowego w Jedlicach k/Ozimka, którą uruchomiono w 1959 r. w zabudowaniach po przedwojennej walcowni cynku.

Z bogatą historią tutejszego przemysłu drzewnego i papierniczego wiążą się również dzieje kilku do dziś istniejących zakładów. Na bazie starych Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kaletach, powstałych w latach 1882-84 i funkcjonujących w swym tradycyjnym profilu do początku lat 90-tych XX w., uformowało się kilka spółek, w tym „SMOLLPAP Sp. z o.o. J.V.”, największy w kraju producent serwetek i papierowych zastaw stołowych. Z dawnej Fabryki Papieru w Boruszowicach w gm. Tworóg, założonej w 1927 r., powstała spółka z o.o. PPHU „Cartex”, wytwarzająca papier, karton i bloki papierowe. Na miejscu starej Fabryki Tektury w Kolonowskim powstała firma PACKPROFIL sp. z o.o., zaś teren i zabudowania po dawnym zakładzie suchej destylacji drewna w Fosowskim czeka na inwestora. Samo Fosowskie (część m. Kolonowskie, w której w XVIII-XIX w. istniała tzw. huta Renarda) znane jest dziś przede wszystkim jako zurbanizowana osada kolejarska, związana z tamtejszym węzłem kolejowym. Na bazie bogactwa tutejszych lasów funkcjonują do dziś liczne tartaki, w tym 4 w samych Kaletach (największy z nich powstał ok. 1820 r. w zabudowaniach dawnej huty żelaza). Duży tartak, dziś Zakład Przemysłu Drzewnego OPDREW, S.A. istnieje też w Murowie, w sąsiedztwie wspomnianej huty szkła. Na północ od doliny Małej Panwi wykształcił się także od połowy XIX w., znany dziś nie tylko na Górnym Śląsku, ośrodek przemysłu drzewnego i stolarstwa meblowego w Dobrodzieniu.

Innym rodzajem przemysłu, jaki od początku XX w. towarzyszył hucie „Małapanew”, były zakłady dziewiarskie w Dylakach k/Ozimka i Starych Budkowicach w gm. Murów. Do połowy lat 90-tych XX w. uzupełniały one strukturalnie „męski” rynek pracy rejonu hutniczego.

Starym ośrodkiem hutnictwa żelaza był również Krupski Młyn nad Małą Panwią, w którym kuźnica była czynna do lat 70-tych XIX w. Dziś Krupski Młyn związany jest prawie wyłącznie z historią Zakładu Tworzyw Sztucznych „Nitron-Erg”, wyrosłego z powstałej w XIX w. wytwórni materiałów wybuchowych. Zakład ten przeżywa również ostatnio trudny okres restrukturyzacji, gdyż częścią swego procesu produkcyjnego był zawsze ściśle powiązany z górnictwem węgla kamiennego.

Na bazie dawnego i dzisiejszego uprzemysłowienia wyrosły na omawianym obszarze początkowo klasyczne „osiedla przemysłowe”. W 1954 r. prawa osiedla otrzymały Ozimek i Zawadzkie, w 1956 r. Kolonowskie i Krupski Młyn, zaś w 1958 r. do rangi takiej podniesiono, nie związany już dziś z funkcją przemysłową Koszęcin. Najwcześniej prawa miejskie otrzymały jednak położone najbliżej Tarnowskich Gór Kalety (już w 1951 r.), podczas gdy inne nowe miasta utworzono dopiero w 1962 r. (Ozimek, Zawadzkie) i 1973 r. (Kolonowskie), z przekształcenia wcześniejszych osiedli. Obecnie są to typowe, monofunkcjonalne małe miasta przemysłowe, liczące po kilka tysięcy mieszkańców (Kolonowskie 4,1 tys., Kalety 9,0 tys., Zawadzkie 9,2 tys.), a jedynie Ozimek przekroczył 10,9 tys. mieszkańców. Stary ośrodek usługowo-handlowy Dobrodzień, który prawa miejskie uzyskał jeszcze w 1384 r., a tradycjami uprzemysłowienia sięga połowy XIX w., liczy dziś 4,5 tys. mieszkańców. Do rangi miast nie podniesiono natomiast dwóch pozostałych osiedli. Koszęcin w powiecie lublinieckim, jest dziś centrum gminy wiejskiej, a w tutejszym pałacu, dawnej rezydencji magnackiej, należącej w latach 1819-1945 do księżęcej rodziny Hohenlohe-Ingelfinden, mieści się dziś siedziba znanego nie tylko w kraju Zespołu Pieśni Tańca „Śląsk”. Także wspomniany wyżej Krupski Młyn w powiecie tarnogórskim, stał się po zmianach podziału administracyjnego kraju w 1973 r. siedzibą gminy wiejskiej. W swej fizjonomii jest jednak Krupski Młyn typowym osiedlem przemysłowym, z przeważającą zabudową pochodzącą z lat 50-tych XX w., powstałym wśród lasów nad Małą Panwią (por. Z. J. Kamiński, 1965).

Ważnym elementem infrastrukturalnym, łączącym dawne i współczesne zakłady hutnicze nad Małą Panwią jest linia kolejowa Tarnowskie Góry-Opole, oddana do użytku w 1858 r. Po II wojnie zmodernizowana i zelektryfikowana służy dziś jako dodatkowy szlak wywozu węgla z węzła tarnogórskiego, ale także umożliwia codzienny dojazd do pracy licznym jeszcze chłopo-robotnikom pracującym w hutach w Ozimku i Zawadzkiem, a także młodzieży wiejskiej, kształcącej się w tamtejszych szkołach średnich.

Swoistym akcentem, zamykającym prawie 250-letni proces uprzemysłowienia dorzecza Małej Panwi, może być ulokowanie na obydwu jego krańcach dwóch znaczących zakładów: w górnym odcinku tego dorzecza powstała bowiem w połowie lat 60-tych ubiegłego wieku Huta Cynku „Miasteczko Śląskie”, w pobliżu zaś ujścia Małej Panwi do Odry usytuowana jest Elektrownia „Opole”, zlokalizowana w Brzeziu w gm. Dobrzeń Wielki elektrownia, budowana z przerwami od 1974 r., została włączona do krajowego systemu energetycznego dopiero w latach 1993-97. Dziś jest jednym z największych zakładów energetycznych w kraju, wyposażonym w nowoczesną, opartą na mokrej metodzie wapienno-gipsowej, instalację do odsiarczania spalin, zbudowaną przez niemieckie konsorcjum



SHL-Klöckner INA. Historia tych zakładów wykracza już jednak daleko poza dzieje hutnictwa żelaza i skojarzone z nim działalności przemysłowe na terenie dorzecza Małej Panwi.

Literatura

- H. Borek, 1989. Kolonizacja fryderycjańska na Górnym Śląsku w obliczu nazewnictwa miejscowego, „Studia Śląskie”. t. XLVII, s. 21-52.
- S. Golachowski., 1965. Proces semi-urbanizacji w województwie opolskim, „Kwartalnik Opolski” r. XI, nr 2, s.11-31.
- Z. J. Kamiński, 1965. Problemy rozwoju gminy Krupski Młyn – zagadnienia planowania przestrzennego, [w:] „Urbanizacja wsi na obrzeżach miejsko-wiejskich”, Katowice 1965, s. 127-137.
- B. Kortus, L. Pakuła, 1998. Charakterystyka i ocena dorobku ośrodka krakowskiego w dziedzinie geografii przemysłu, [w:] „Dorobek polskiej geografii przemysłu w badaniach ośrodków akademickich”, Warszawa-Kraków, 1998, s. 97-120.
- T. Ładogórski T., 1949. Kolonizacja fryderycjańska na Śląsku, „Przegląd Zachodni”, r. V, nr 5/6, s. 362-380.
- S. Misztal, Z. Ziolo, 1998. Wprowadzenie, [w:] *Dorobek polskiej geografii przemysłu*, op. cit., s. 9-16.
- J. Rajman, 1962. *Rozwój ośrodków przemysłowych nad Małą Panwią*, Katowice, wyd. Śląsk.
- A. Wajda, *Zakład przemysłowy w środowisku wiejskim (na przykładzie Huty „Małapanew” w Ozimku)*, Opole 1970.

